

elery państwa nigdy podobnych nie prowadził układów. Baron Beust użył raczej bytności swjej na dworze cesarskim w Pradze, spowodował przedewszystkiem sprawami swego wydziału, na to, by arbitralnie przypuszczenie ówch przewodzców, jakoby on (kanclerz państwa) we względzie kwestyi czeskiej nie był w zgodzie z ministerstwem przedtawiskiem, odeprzeć osobicie i przekonać ich o solidarności ministerstwa i korony w tej kwestyi. Dowody tego podaje sprawozdania same Deut. Allg. Ztg z owego czasu, dowody podaje ogłoszona publicznie a bezpośrednio i przez pp. Palackiego i Riegera potwierdzona merytoryczna treść odbytej rozmowy, dowodami nareszcie są mianowicie gwałtowne zaczepki, na które naraził się kanclerz państwa bezpośrednio po ówjej rozmowie ze strony organów czeskich. Jeżeli „Głos z Austrii“ dla dalszego poparcia twierdzenia swego mówi dalej o scenie, która odegrała się miała w owym czasie pomiędzy baronem Beustem a księciem Auerspergiem w obecności monarchy, to możemy natomiast zaręczyć pozytywnie, że podobne zajście pomiędzy obu mężami stanu w obecności monarchy w ogóle nie miało wcale miejsca.

„Nie mniej wymyślonym jest podniesienie z innej kilkakrotnie strony a w Dt. Allg. Ztg powtórzone twierdzenie, że baron Beust z pominięciem i jakoby po za plecami ministerstwa stoi w bezpośredniej komunikacji urzędowej z pojedynczymi namiestnikami.

„Wymagana interesem państwa, zresztą czysto informacyjna bezpośrednia komunikacja kanclerza państwa z namiestnikami w należącej do jego wydziału sprawie wyższej policyi państwa uregulowaną została, jak i w obec pewnego wińskiego dziennika zaręczyć możemy, w swoich ściśle określonych granicach nie pod egidą i za wpływem byłego ministra spraw wewnętrznych hr. Taaffe, lecz bezpośrednio po ustanowieniu ministerstwa parlamentarnego w skutek bezpośredniego wniosku i za przychyleniem się rady ministrów, równie jak i wpływ na prasę dzienną, w zupełnej z ministerstwem przedtawiskiem równości wykonywać się mającej, wyjaśniony został przez ugody, na takiej samej drodze dokonanej.

„Obie ugody uzyskały sankcyę cesarską a dotąd nie było ani jednego przypadku, gdzieby wyjście po za te, ściśle oznaczone granice ze strony kanclerza państwa podążyło było ministerstwem przedtawiskiem lub też tylko jednemu jego członkowi powód do jakiegokolwiek uwagi lub do jakiegokolwiek zażalenia. Twierdzenie, że baron Beust utrzymuje lub utrzymywał z jednym lub drugim z namiestników przedtawiskich lub naczelników krajów korespondencyę prywatną, niemniej jest nieprawdą i w szczególności zaręczyć możemy, że kanclerz państwa ani od hr. Gołuchowskiego, ani od barona Kellersperga we względzie podróży czeskiej lub galicyjskiej nie otrzymał nigdy ani sprawozdania ani też listu prywatnego, że przeto we względzie dwóch tych podróży z tej strony ani dobrze ani źle nie mógł być poinformowany.

„Dla uzupełnienia niech nam wolno będzie przytoczyć jeszcze, że baron Beust nie ma wcale zaszczytu znać wzmiarkowanego w lipskim „Głosie Austrii“ hrabiego Hunyady, z którym miał powiżać myśl galicyjskiej podróży cesarskiej. Suppozycya nareszcie, jakoby baron Beust już w Pradze układał się był z baronem Kellersperg o wstąpienie jego do ministerstwa, ogłoszona już została za wymysł przez otwarte oświadczenie samego barona Kellersperga.

„Faktyczne przytoczenia Deut. Allg. Ztg okazują się przeto jako niezgrabna tkanka kłamstw, z niemi upadają wszelkie połączone z tem refleksye i kombinacye i trudno nam dać wiary, aby ów „Głos z Austrii“, jako to zapewnia uwaga redakcyi, mógł rzeczywiście pochodzić z kół austriackich postów.

„Jeżeli wbrew zwykłemu zwyczajowi naszemu zajmowaliśmy się obszerniej tym artykułem lipskiego dziennika, to stało się to dla tego tylko, ponieważ przedewszystkiem nam się pożądana sposobność do zaprzeczenia rozszerzonym według pewnego planu podejrzawianiom naszego rządu przez otwarte i bezwzględne przedstawienie prawdy.“

Cały ten artykuł przez otwartość swoją i stanowczość robi bardzo dobre wrażenie i wyróżnia się tem korzystnie od zwykłego zagmatwania urzędowych zaprzeczeń. Jakże jednak zgadza się artykuł ten, — zapytuje się korespondent tutejszy do Breslauer Ztg., — np. oświadczeniem, wypowiedzianem właśnie w czasie podróży cesarskiej do Pragi a którego autentyczności Wiener Abendpost z pewnością nie zaprzeczy? Wtenczas odpowiedział kanclerz na zarzut, że przez swe parolerskie z Czechami wkroczył w zakres działania ministerstwa Auersperga: „Pamiętaj, że wolno mówić, co im się podobał gdy ustępują, zabierając z sobą dobrą opinię za swe dobre chęci, których nieudanie się nikt im nie przypisuje! Ja zaś muszę od czasu do czasu zapukać zawsze u Czechoz — gdyż gdy mnie się co nie uda, wtedy odzywa się śmiech szczydercy od Kadyksu aż do Archangelu.“

* Zaniechanie podróży do Galicyi przez cesarza Franciszka Józefa i jego małżonkę nasuwa wińskiemu korespondentowi do Corresp. du Nord. Est następujące uwagi:

„Rodzajem fatalizmu przeznaczeniem jest Austrii nie mieć nigdy wielkiej polityki, zdaje się ona być niezdolna do jakiegobądź kroku śmiałego, sięgającego dalej i znaczącego. Mając ciągle tysiąc ogledności, tysiąc drobnych uwag na względzie, widzi ona się skazana zawsze zastrzymywać się w połowie drogi, cofać, uchylać się. Projekt podróży cesarskiej do Galicyi wielką był ideą. W okolicznościach obecnych podróz ta mogła być mieć nieobliczone następstwa tak wewnątrz jak zewnątrz. Przekład jednoczesność obecności cara w Warszawie podnosiła szczególnie doniosłość tego wypadku. W pośród pełnego zapału przyjęcia, jakie oczekiwało parę cesarską w Galicyi, sojusz moralny byłby zawartym między dynastyą i narodem polskim, a pamięć udziału Austrii w podzieleniu Polski zatarta na zawsze. Dom habsburgski byłby się stał polskim, jak już jest węgierskim. Deputacya z Pesztu miała przybyć 4 października, w dniu imienia cesarza, dla złożenia mu życzeń. Deputacya ta byłaby przyjęta przez Polaków z uniesieniem radości, a widok dwóch tych narodów tak serdecznie połączonych i tak gotowych razem wspierać dynastyę, nie byłby pozostał bez trwałego wrażenia na umyśle cesarza. Byłby go natchnął zaufaniem w przyszłość i otworzył nowe horyzonty, uczyniłby go nieugiętym wobec pewnych zgubnych wpływów, jakie go otaczają w Wiedniu. Wobec tego, co się gotowało w Galicyi, stanowisko cara stawało się kłopotliwem. Być może, że nie byłby śmiał jechać do Warszawy. Mówiono w istocie, że się wahał — a udając się tamże, dawał pochop porównaniu, które byłoby gniejącem. Leżała w tem sytuacya potężnego skutku moralnego i politycznego. Prosta ta podróz Franciszka Józefa podnosiła znakomicie urok Austrii, dawała rokownicę przyszłości Polsce i była pośrednio lekcyą dla cara, mogącą zadowolnić sumienie europejskie i pocieszyć tych, co jęczą w nędzy i jarzmie rządu moskiewskiego. Lecz się to bynajmniej nie stało. Pomyśl był zbyt śmiały dla Austrii. Jak zwykle, cofnęła się i w głąb się usunęła. Wielki projekt został zaniechany w ostatniej chwili, ze względu słusznych być może, lecz całkiem drugorzędnych. Dla uniknienia trudności mini-

steryalnych i parlamentarnych, dla nienarazania się na kłopot składania innego gabinetu, dla zatrzymania pp. Herbeta, Hasnera, Plenera itd. uczyniono taką ofiarę. Zastępcy, panowie ci mogą być dumni z siły, jaką tym sposobem zdobyli. Mówią, że cesarz osobicie żałował powziętego postanowienia, że żałował go szczególnie ze względu na zagranicę i na Rosyę. Żal ten łatwy jest do pojęcia. Mogł on być bez niebezpieczeństwa przybrać wspaniałą postawę w obec cara, a nie tylko chybił sposobności, lecz mimowolnie wzięł na siebie rolę, jakoby się cofał przed Aleksandrem II. Rosyę, nieuczyniwszy żadnego kroku, aby zasachować zamierzoną podróz — pogłoski przebiewcałkiem są fałszywe — wielki odnosił tryumf, który ją nie nie kosztuje. Car pospieszył korzystać z niego; przyspieszył przybycie swe do Warszawy, nakazując na przyjęcie swe wspaniałe przygotowania. Wina spada w połowie bezsprzecznie na Polaków, którzy dostarczyli rzekomego pozor do cofnięcia się. Polacy, których zwykle oskarżają, że zanadto oddają się wielkiej polityce, zbyt dalecy byli tym razem od zaśnięcia na ten zarzut. Zamiast stanąć na wysokości stanowiska i na ogólnym punkcie widzenia, zamknęli oni się upornie w ciasnym prowincjonalizmie. Roznamiętnili się do paragrafów i artykułów miejscowego interesu, kiedy trzeba było obu rękami schwytać wielką stronę sytuacji. Sejm był, przynajmniej to, i legalnym i umiarkowanym i żądania jego były w gruncie usprawiedliwione, lecz omylił się co do punktu stosowności. A jednak w Krakowie miało trafne poczucie sytuacji, czuto instyktownie całą jej doniosłość. Dawna stolica Polki szła z obawą za postępowaniem sejmu i ganiła je. Czas ciągle pisał w tym duchu. Pojmowano w Krakowie, że dla podróży cesarskiej, w podobnych odbytych warunkach, i dla jej skutku moralnego i politycznego warto było poświęcić rezolucyę a nawet adres. Nieszczęściem, przestrogi Krakowa nie znalazły echa we Lwowie. Polacy opuścili sposobność, która się nie powtórzy. Była to chwila jedyna. Cesarz może jeszcze pojechać do Galicyi, lecz okoliczności nie będą już wycięć te same.“

FRANCYA.

* Paryż, 6 października. Ostatnie wypadki hiszpańskie tak zajęły publiczność i dziennikarstwo europejskie, że inne kwestye niemniej ważne przedstawiają się tylko na drugorzędnym miejscu. Tymczasem dwie sprawy zaśługują na ogólną uwagę i to ponownie rozbieżność kwestyi aliansów europejskich, dalej kwestya wschodnia, poruszona w prasie paryskiej z powodu przybycia Fuad baszy do Paryża, jak utrzymują, w misyi politycznej. Co się dotyczy pierwszego, nader przyjazne stosunki dworu berlińskiego do księcia badeńskiego, dalej uprzejmość i szczerą serdeczność, z jaką przyjmowano cara Aleksandra w Poczdamie, zaniepokoiły niektóre dzienniki paryskie. Gaulois już dzisiaj otwarcie mówi o przymierzu, zawartem między Prusami a Rosyą przeciwko Francyi. Powyższe twierdzenie Gaulois można dotychczas uważać jedynie za hipotezę, nie mamy bowiem na to żadnych pewnych dowodów. Nie od rzeczy wśakże będzie przypomnieć i to, że i prasa niemiecka, mówiąc o odwiedzinach carskich w Poczdamie, poruszyła kwestyę aliansów europejskich i przyszła do przekonania, że Rosyę w razie starcia Prus z Francyą może być jedynym sprzymierzeńcem Niemiec. Czy się tego obecnie okazuje potrzeba, o tem powątpiewają berlińscy korespondenci do Koeln. Ztg. nie przypuszczając, ażeby Francya rzuciła Prusom rękawicę, nie mając po swej stronie żadnego silnego sprzymierzeńca. Jakkolwiek by Francya mogła wprawdzie liczyć na Austryę w razie wybuchu wojny, to jednak i tu trzeba mieć to na względzie, że Węgry jedynie pod tym warunkiem przybyliby alians francuski, jeżeli się Austrya z góry zrzeka wszelkich roszczeń do odzyskania dawniejszych wpływów czy to na całe, czy też tylko na południowe Niemcy. Od tego bowiem warunku zależy w wysokim stopniu dalszy polityczny rozwój narodowości wchodzących w skład cesarstwa austriackiego. Stronnicwo wojenne we Francyi, które od pewnego czasu nie miało żadnego dostatecznego powodu do występowania przed opinią publiczną z swemi argumentami, wyszukuje na swoją stronę, jak pisał z Paryża do Ind. ép. belge, odwołanie się króla duńskiego w swej mowie do V artykułu pokoju praskiego. Stronnicwo powyższe wyciąga ztąd wnioski za bliską wojną i opiera je nado na paryskim korespondencie do Timesa, który twierdzi, że król duński zrobił tę wzmiankę za poprzednim porozumieniem się z rządem francuskim.

Do Ind. ép. belge piszą z Paryża o znaczeniu misyi Fuad baszy, z Konstancyi zaś o tajnych spisach, dążących do zamachu stanu i o uwiezieniu kilku politycznych podejrzanych indywiduów. Pierwszą wiadomość o gotującym się zamachu stanu przyniosła Correspondence du Nord Est, dotąd jednakowoż, jak zaręcza paryski korespondent do Koeln. Ztg., nic o tem nie wie; w ministerstwie spraw zagranicznych. Z Paryża zaś donoszą do Ind. ép. belge, że Mustafa Fazyl, który miał być jednym z głównych członków spisku, wydawał obiad dla urzędników sułtana właśnie w tym dniu, w którym zamach miał być uskuteczny. Natomiast potwierdza Ind. ép. belge wiadomość, że w Pera uwięziono kilka osób podejrzanych, z których kilku jest Rosyan. Co się dotyczy misyi Fuad baszy, który od kilku dni bawił w Paryżu, chodzą wieści, jakoby Porta Otomańska miała zamiar uderzyć na księstwo naddunajskie i zmusić je do większego posłuszeństwa, jeżeli się temu państwa zachodnie nie sprzeciwią. Fuad basza miał zatem wybiadać opinię rządu francuskiego. Paryski korespondent do Ind. ép. belge bardzo śmiało robi w tej mierze uwagę, że ani Francya ani Anglia nie pozwoliłyby nigdy na to, ażeby Turcyę sama miała dać inicjatywę do wojny, którąby łatwo poruszyła całą Europę, zaciepienie bowiem księstw naddunajskich z strony Turcyi otworzyłoby równocześnie Rosyi wstęp do tychże.

Ze względu na sprawy hiszpańskie wycytujemy z dzienników francuskich, że rząd, w razie gdyby kandydatura księcia Asturyi miała zupełnie upaść, popierałby głównie księcia włoskiego, aby nie przypuścić do tronu księcia Montpensier lub przeskodzić utworzeniu się rzeczypospolitej. Domyślają się tutaj, że Olozaga umyślnie został w Paryżu i nie przyjął ofiarowanej sobie władzy w rządzie prowizorycznym, aby w kwestyi powyższej traktować z cesarzem. Zresztą głoszą pisma urzędowe niewątpliwie zasadę neutralności, France wiesznie dzisiaj na wet Hispanom, że im tyle szczęścia towarzyszyło w za tryumfowaniu woli narodowej. Tak francuskie jak angielskie dzienniki karzą ostro protest Izabelli, z Rzymu zaś radono jej podobno, ażeby pozostała w Pau, a nie przyjeżdżała do Rzymu.

HISPANIA.

* Rzadko która rewolucya tak mało kosztowała krwi ludzkiej, jak obecna hiszpańska. Prócz jedrej przy moście pod Alcolea pomiędzy wojskiem powstańcem, którym dowodził generał Serrano, a wojskami królewjemi wiernymi, stojącymi pod dowództwem generała Novaliches, walki, która rozstrzygnęła zarazem losy całego ruchu powstańczego, nie przyszło nigdzie, o ile dotychczasowe sięgają wiadomości, do żadnego groźniejszego starcia a i rozruchy po miastach niektórych, nieodłącznie prawnie od wypadków podobnego rodzaju, rzycho wszędzie poskromione zostały.

Co do owęj bitwy donosi dziennik Epoca, że dnia 28 m. po południu o 3 godzinie uszyzano pierwsze wystrzały Gerylasow. Krótko potem rozpoczęła artylerya generała Novaliches ogień, ostrzeliwując most pod Alcolea. Po zajętej walce, która trwała półczwartę godziny, przestali powstańcy dawać ognia a Novaliches z okrzykiem: „Niech żyje król!“ rzucił się na czele sztabu swego ku mostowi w tém przekonaniu, że za żadne już nie napotka przeszkody. Wtęm naraz rozpoczęły stojące w ukryciu wojska generała Serrano taki ogień, że zrzadzone nim w szeregach nieprzyjacielskich spuszczenia okropny przedstawił widok. Świadek naoczny walki postęgał dowody niezrównanej waleczności z stron obu; widział także upadającego generała Novaliches, który ranny został w głowę. Generał Sartorius ranny został odłamkiem bomby w udo a generał Garcia de Paredes odebrał silną kontuzyę. Po bitwie cofnęły się obie strony do legowisk swoich, wstrzymując się od dalszych kroków nieprzyjacielskich.

Wygrana ta podniosła znaczenie generała Serrano tak dalece, że dźwierz obecnie prawie władzę dyktatorską nad całą Hiszpanią. Gdy po bitwie przybył do Madrytu, chciał ster rządu oddać w ręce marszałka Espotero; ten jednak, czując się za starym i słabym, nie przyjął ofiarowanej sobie godności. Następnie chciano utworzyć rodzaj triumwiratu z generałów Serrano, Prim i Olozaga, lecz kombinacya ta rozbiła się o odpowiedź odmowną ostatniego i o dłuższy Prima pobyt w Barcelonie; dla tego też utrzymał się plan pierwotny, dyktatura Serrano, która jednakże będzie tylko chwilową, gdyż Prim, skoro do Madrytu przybędzie, obejmie prawdopodobnie wraz z nim ster rządu. W razie takim mieć będzie Hiszpania dwóch konsulów, którzy nawet podczas obrad ustawodawczych Kortezów dźwierz będą najwyższą władzę wykonawczą. Rzeczywiście też potrzebują aród hiszpański silnej jednolitej władzy, jeżeli nie ma dobić się wolności przez moze krwi lub popaść znowu w ręce reakcyi. Serrano był w dawniejszych ruchach według twierdzenia France drugą ręką O'Donnella; obecnie jest uznany naczelnikiem unii liberalnej a dotychczas dawał zawsze dowody roztropnego i godnego charakteru, tak że przypuścić się godzi, iż władzy swęj nie nadużyje.

Tymczasem pojawiają się też już kandydaci do tronu hiszpańskiego. Między pierwszymi wymieniają księcia Napoleona i księcia Aosta, syna młodszego króla Wiktora Emanuela, z których każdy podobno ma zwolenników w Madrycie. W Paryżu zaręczają, że każdy z nich wycęć ma szans za sobą od innych pretendentów, ponieważ pomiędzy przewodzcami powstania jeszcze przed wybuchem jego przyjęto w zasadzie wybór zagranicznego księcia. Jenerał Prim ma być podobno za księciem Napoleonem, lecz to zdaje się być nie prawdopodobnem i raczej przypuścić należy, że księzę Montpensier jego jest kandydatem. Ostatniego popiera dziennik Gaulois, stojący pod wpływem młodego Mirandy, będącego synem jednej z dam honorowych księżnej Montpensier; doniesienie przeto tego dziennika o wystąpieniu poufnej księcia osoby do cesarza, by go zapewnić, że księzę w żadnym razie korony nie przyjmie, było fortelem tylko. Księżę Napoleon nie miał wcale zapu swego nad udaniem się rewolucyj a nie dawno temu wyraził się w obec kilku osób o Burbonach w sposób, któryby, jak zaręcza, był przyniósł zaszczyt przekupcy.

Korespondent dziennika Gironda podaje pod dniem 30 września następujące z San Sebastian szczegóły o ucieczce rodziny królewskiej z tego miasta, o spotkaniu się jej z cesarzem i o przybyciu do Pau. „Co dopiero — pisze rzeczony korespondent, — byłem świadkiem ruchliwego dramatu; przypatrzywszy się przez dni trzydzieści, jak królestwo walczy z losami przeciwnemi, widziałem taras, jak dogorywa. Około północy przechadzałem się z przyjacielem na wybrzeżu przed domem nieopornym, ostatniem pomieszkaniem owęj królowej, do której należało tyle świetnych pałaców, bogatych zamków, rozległych ogrodów i cieniistych parków, jako to Prado, Buen Retiro, Casa de Caneyo, Florida, Eskurial, Aranjuez, San Udefonso itd. Wiedzieliśmy, że tam, po za owemi ciemnymi oknami, w domu, mającym zostać oberżą, a który infant don Sebastian był wynajął, w kąciu długiej sali, mającej się stać salą gościnną, namyśla się Izabella Bourbon, opuszczona przez naród swój i wojsko swoje, nad kwestyę swego odjazdu i naznacza jego godzinę. Smutna ta straż trwała aż do jutrenki; cofnąłem się, dowiedziawszy się, że wyjazd na wygnanie odbędzie się około godziny 10. Około godziny pół do dziewiętej zajęłem miejsce obserwacyi na dworcu, w bliskości filaru, do którego powóz królewski prawie dotykał. Dwie kompanie inżynierów tworzyły szpaler, kompania hababardników, która wyгнаłom aż do granicy towarzyszyć będzie, ustawiła się obok przeznaczonych dla nich powozów. W innym powozie zajmą miejsca niedymisyonowani studzy, ciekawie tłoczą się z obu stron drzewiczek, ozdobionych jeszcze uszlami, girlandami, które zawieszono przed do mniemywanym powrotem do Madrytu. Nie widziano już żadnego dyrektora dworca, żadnego inspektora w wielkich mundurach, lecz tylko dworaków z gwiazdami i krzyżami na piersiach.

„Godzina bije dziesiąta, lokomotywa, skierowana teraz ku Francyi, gwizdzie i bucha parą. Wskazówka zegaru stacyjnego pokazuje godzinę 10 i minut 5, zewnątrz odzywa się werbeldoboszów, oficer komenderuje, żołnierze prezentują broń, wszystkie szwyje wyciągają się i owóz tam nachodzi! W istocie, O. Claret otwiera pochod, wsiaada nadpierw do powozu, mającego z wierzchu taras wolny, do którego wewnątrz prowadzi wschody kręcone; królowa postępuje za nim, oczę jej zapalone od płacę i prawie bez wyrazu; król, infant don Sebastian i jego małżonka wsiaadają po niej; po tém przychodzi młody księź Asturyi. Dziecie to bardzo się smutnem i zdaje się pojmwować położenie swoje, lecz trzy małe infantki śmieją się z dają się cieszyć w duszy, że wolno im odprawić podróz. Margrabia San Gregorio, lekarz królowej, margrabia Roncalli i dwaj inni dostojnicy zabierają miejsca za królową. Król i królowa siedzą prosto a rezygnacya maluje się na ich twarzach. Oczy ich patrzą na obecne tłumy spokojne, jak gdyby spodziewali się po nich, że ich w Hiszpanii zatrzymać się będą starali. Król ociera łez, królowa wpada w pomieszenie i zbliża się do O. Clareta, siedzącego tuż przy oknie. Ten, wzięwszy jej rękę mówi: imno, hija mija, animo! Prowadzący pociąg daje znak odjazdu a wśród milczenia śmierci uprowadza lokomotywa zdetronizowaną monarchię. W tém chwili zaintonowała muzyka inżynierów po raz ostatni na cześć królowej marsz królewski.“

Przybycie pociągu królewskiego do Biarritz opisuje w Liberte były sekretarz gabinetowy cesarza Maksymiliana, p. Detroyat, który podczas dni ostatnich tamże bawił, w sposób następujący: „W Biarritz dowiadujemy się, że pociąg królowej za kwadrans przejeżdżać będzie, a ponieważ koleję pojedyncze tylko ma rely, przeto czekamy na jego przybycie. Na peronie ukazuje się wysoki urzędnik policyjny, by dać rozkaz wydalenia czekających z salonów dworca. Rozkaz jest surowy i nie dawała wyjątku. W formach najgrzeczniejszych i z pomocą różowego papieru, który nadzwyczaj musi być wyraźny, zniewala urzędnik dwóch czy trzech granów hiszpańskich, kilku ksiąg rosyjskich i p. Emila Pereire do usładowania publiczności. Nikogo już nie ma na peronie. Hiszpański konsul z Ba-

jonny, w białym krawacie i złotych rękawiczkach, parlamentuje w sposób zabawny przez wybitą w oknie szybę. Leczą owóż nadchodzi p. d'Auribus, prefekt departamentu. Znajduje on, że pociąg nasz stoi za blisko i każe go odsunąć o jakie sto metrów, gdzie go pilnuje 4 szaserów z bronią w ręku. Widzimy nadchodzącego cesarza, cesarzową i cesarzowicę, którym towarzyszą osoby ich domu. Cesarz jest ubrany w czarny surdut i białą kamizelkę, na której nosi wielką wstęgę orderu Karóla III; cesarzowa ma na sobie czarną suknią jedwabną. Wszyscy oczekują z odkrytą głową wygnaję królowę, podczas kiedy cesarz przechadza się, wspierając lewą rękę na biodrze, a w prawę trzymając laskę. Nadchodzi nareszcie pociąg królewski składający się z wielu wagonów pakunkowych, trzech wagonów pierwszej klasy, w których mieści się służba, i z wagonu salonowego rodziny królewskiej. Ledwo pociąg był stanął, kiedy nasz ruszył z miejsca. Zwolna przejeżdżamy około wagonu salonowego, przez którego szyby poznajemy sutannę fioletową O. Clareta. Na tarasie stoją królowa, cesarz, cesarzowa, cesarzowicz i — Marfori. W tém chwili odzywa się z pierwszego wagonu naszego pociągu okrzyk głośny: viva Espana, pomieszany z tém, co Anglicy nazywają krzakaniem. Wzrok królowej i jej gospodarzy zwraca się na pociąg nasz a nigdy nie zapomnę wyrazu pogardy pełnego wielkości, jaki malował się na twarzy królowej, zamroczenia się cesarza i połączonej z arogancyą nienawisności na twarzy Marforego, która wznosiła się po nad wstęgę orderu Karóla III.“

Nareszcie opisuje Mémorial des Pyrenées przybycie królowej do zamku Pau następnie: „Królowa Izabella, przybywszy wczoraj wieczorem około godziny 5 1/2 do Pau, wsiaada natychmiast wraz z królem, księciem Asturyi i dwoma córkami do przygotowanego powozu, podczas kiedy księżka rodziny królewskiej, ośmiu co do liczby, wraz z najprzedniejszymi osobami jej orszaku do innych wsiaedi powozów. Królowa udała się natychmiast do zamku, gdzie oddział 58 pułku liniowego oddawał jej honory królewskie a gdzie przemawiała odwiedzinę kilku dostojnych Hiszpanów.“ Zamek Pau wybudowany został przez Henryka IV Królowa zamieszkuje w nim kilka flamandzkimi obciami i gobelinami wybitych artystów, które wtenczas tylko opuszcza, gdy się udaje do kaplicy, gdzie były biskup Kuby odprawia mszą ś. W tém przed dwoma laty zrestaurowanej kaplicy znajdują się przepyszne malowidła na szkle, wyobrażające „Trzech króli.“ Tak zwany prefekt pałacowy Tuillery kieruje wraz z kilku pomocnikami dworem królewskim i służbą, z około 30 osób się składającą. Królowa Krystyna oczekiwana jest w tym zamku.

Powyższe wiadomości uzupełniamy następującemi, najświeższymi telegramami.

Paryż, 7 października. Dokument abdykacyjny jest datowany z Paryża dnia 3 października. Oświadcza on: „Pragnąc szczęścia Hiszpanów a więc i wewnętrznego powodzenia i zewnętrznego blasku mej drogiej ojczyzny, sądzę, że powinienem rzec się i zrękać się wszystkich praw moich do korony hiszpańskiej na rzecz syna mego Don Carlosa.“ (Don Juan jest najstarszym, żyjącym synem Don Carlosa, brata ojca Izabelli, który jako pretendent tak długo prowadził wojnę domową.) Infant Carlos, na rzecz którego Don Juan zrzekł się tronu, jest najstarszym synem ostatniego z małżeństwa z córką księcia modeńskiego Franciszka IV; urodził się zaś 1848 roku i od roku 1867 ożeniony jest z córką księcia Parmy, Karóla III.

Paryż, 7 października. Patrie ogłasza artykuł, przychylny dla nowego stanu rzeczy w Hiszpanii. Francya może tylko pochwała pierwsze użycie prawa powszechnego głosowania w Hiszpanii. Nie ma ona najmniejszego powodu do zerwania stosunków dyplomatycznych z nowym rządem hiszpańskim, a więc podtrzymuje dyplomatyczny status quo.

Lizbona, 7 października. Prasa portugalska oświadcza się jednogłośnie i w Lizbonie i po prowincjach przeciw planowi połączenia Hiszpanii z Portugalią.

Madryt, 8 października. Jenerał Rios Rosas powinszował marszałkowi Serrano telegramem szczęśliwego rezultatu rewolucyj. — Gaceta de Madrit donosi, że wysłano karlistowskich emisaryszów do prowincyi baskijskich. Od junt prowincjonalnych nadchodzą ciągle powinszowania i adresy oświadczone się za obecnym stanem rzeczy. — Jenerał Prim jest bezustannie przedmiotem liczych owacyi.

Marsylia, 8 października. Według otrzymanych z Barcelony z dnia 6 bm. wiadomości przywrócono tamże zupełnie spokojność, wszyscy robotnicy fabryczni rozpoczęli swe prace; nie obawiają się już dalszych zawichzeń.

Madryt, 8 października. Zaręczą na pewno, że starszy Olozaga nie weźmie udziału w rządzie prowizorycznym. — Jenerał Dulce przybył tu ciekawym. — Kapitan jenerał Kuby donosił telegramem marszałkowi Serrano, że nie cała jeszcze wyspa oświadczyła się za powstaniem, że jednak kapitan jenerał w tak trudnych okolicznościach obecnych będzie miał wypełnić swe powinności jako naczelnik integralnej części terytorjum hiszpańskiego i jako patriota.

TURCYA.

* Sygnalizowana nam onegdaj telegramem korespondencya carogrodzka Corresp. du Nord-Est o odkryciu spisku w stolicy państwa otomańskiego, brzmi w dosłownym przekładzie jak następuje:

„Donosiłem wam w jednym z poprzednich moich listów (z 15 sierpnia), że krząją tutaj w Konstancyi pogłoski o sprzyżeniu mającemu na celu zwalczyć rząd istniejący. Tymczasem to, co dawniej było pogłoską, stało się dzisiaj faktem niezaprzeczonem. Policya otomańska zawiadomiona już od dość dawna o témże sprzyżeniu, przytrzymała 23 września jego głównych naczelników i uwięziła 26 osób. Między uwięzionymi wymieniają niejakiego Conduri, bogatego kupca z Odessy, poddanego rosyjskiego i Altindji, syna byłego bankiera dworu otomańskiego, poddanego greckiego. Zresztą są to sami Turcy i to należący do młodj Turcyi.

Osoba bardzo wiarogodna zaręczała mi, że sprzyżenie postanowili zabić sułtana i wszystkich ministrów, poczem ogłosić wstąpienie na tron Murata Efendiego z prawem dziedzictwa. Przy rewizyi w domu osób uwięzionych znaleziono niezaprzeczone dowody tego, o czem wam właśnie piszę, między innymi także firman podpisaną przez dziedzica tronu, który miał być publicznie ogłoszony w dzień objęcia rządów. Zdaje się, że i basza Mustafa Fazyl jest także w tej sprawie ciężko skompromitowany.

Zapewniają mnie, że policya śledziła od dawnego czasu wszystkie czynności i każdy krok sprzyżonych i za przyaresztowała ich dopiero w wilią dni tego, kiedy mieli swe złowroge plany wykonać. Wszystkie te szczegóły, o których wam donoszę, nie były wcale podane do publicznej wiadomości, aż do dzisiaj całą sprawę chowano w tajemnicy. Rząd otomański zamierzał zachować aż do końca milczenie i z umysłu nawet puścić pogłoskę, że przyaresztowane osoby zostały obwinione o bicie fałszywej monety, atoli tak dla charakteru tychże osób, jak i dla ich

ch zeznań nie było prawie podobną tajemnicę utrzy-...
nie że już wczorajsze dzienniki otwarcie mówily...
em sprzyżeniu, które knoowało zamach na bezpie-

Wczoraj generał Ignatiew reklamował pana Condouri...
go wydano władzom rosyjskim, opierając się na ka-...
kach, na mocy których każdy poddany rosyjski mo-

Stuttgart, 8 października. Dotychczasowy wyrem-...
ski pełnomocnik w Karlsruhe, baron Soden, mianowa-...
ostad tajnym radcą legacji i posłem w Monachium.

Paryż, 8 października. Subskrypcja na włoskie ob-...
yace tabacne zamknięta zostanie we wszystkich mia-...
dnis wieczorem. Doniesienia o rezultacie są wstęp-

Paryż, 8 października. Jak z Florencji donoszą...
subskrypcja na pożyczkę tabaczną tak pomyślnie...
nieg, że prawdopodobnie dzisiaj jeszcze subskrypcja

London, 8 października. Times zamieszcza telegram...
orski, według którego parowiec „Perseverance“ uda-...
do wysp kanadyjskich, spalił się dnia 6 bm., przy-

Barogród, 7 października. Fuad basza udaje się ze...
du na stan swego zdrowia, w końcu tego tygodnia do...
mi i zabawi tam 6 miesięcy. — Oskarżonych o sprzy-

Watykan, 8 października. Wczorajszym telegramem...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...

Watykan, 8 października. Wczorajszym telegramem...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...

WYDZIAŁ MIEJSCOWY I POTOCZNY.

Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...

Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...
ywności. — Wczorajszym telegramem z Warszawy...

na końcu też złożył podziękowanie Towarzystwu „Ognisko“...
odstąpienie swego lokalu do odbycia walnego zgromadzenia...
dniu dzisiejszym. Na porządku dziennym było: sprawozdanie...
czynności wydziału, sprawozdanie stanu kasy, wybór 2 członków...

— * Kalendarz. Jutro, w sobotę dnia 10 października...
Franciszka Borgiasza wynurczy; w kalendarzu słowiańskim...
Temila. Wschód słońca o godzinie 6 minut 16, zachód o go-

Z. Koscian, 8 października. Po pożarze 27 września...
w Czempiniu, o którym donosiliśmy w zeszłej korespondencji...
spłonęła 29 września we wsi Tarnowie owczarnia, przyczem spaliło...

Ogłoszone przez pisma publiczne pierwsze walne zebranie...
Spółki pożyczkowej dla powiatu kosciańskiego odbyło się na sali...
p. Gąsiorowskiej w miejsc. Prezes towarzystwa hr. Szóldriński...

A. Dochód: a) z wstępnego wpływu... 98 tal. 25 sgr. — fen. b) z składek członków... 1228 „ 15 „ — „ c) z procentów... 39 „ 26 „ — „ d) z dochodu nadzwyczajnego... 4 „ 4 „ — „

Suma... 1371 tal. 10 sgr. 4 fen. Nadto Towarzystwo posiada w kasie oszczędności, czyli w depozycie 584 „ 14 „ 4 „

Kapitał obrotowy wynosi więc... 1955 tal. 24 sgr. 8 fen. B. Rozchód: a) wypłacony na weksle... 1990 „ — „ — „ b) koszt administracyjny... 47 „ 21 „ 3 „ c) rozchód nadzwyczajny... 17 „ — „ — „

Suma... 2054 tal. 21 sgr. 3 fen. Porównawszy rozchód z dochodem znajdujemy deficyt 98 tal. 26 sgr. 7 fen., który podskrobił tymczasowo pokrył. W kwartał pierwszym suma ta dosyć znaczna, zważywszy, że południowo-zachodnią i zachodnią stronę powiatu żadnego dotąd udziału nie bierze. Czy to z niewiadomości, czy też z jakiegoś przesądu — trudno odgadnąć; zdaje się jednakże, że ludzie pojmujący sprawę dosyć mamy w powiecie, mogliby więc niewiadomych obczaić za tak korzystnym i ważnym towarzystwem, lecz miasto tego wolał jeszcze odychać błogiem dla nich leniwem, niżeli wskazać drugim sposobem oszczędzenia grosza, lub powstrzymać innych na ślizgawce lichwiarskiej. Z wniosków postawionych był pierwszy ks. Tomickiego z Konojodu o zmianę § 16 ustaw, który brzmi: „Walne zebranie uważa się za prawomocne, skoro jedna trzecia członków się zbierze.“ Przewodniczący zaś wniosł: 1) czy zapisać każdemu Spółkę w sądzie jako firmę kupiecką; 2) czy koszt administracyjny pierwszego półroczia, jako to: sprawienie skrzynki do pieniędzy, książek pokryć z dywidendy pierwszego roku, czy z funduszu rezerwowego? Zebranie oświadczyło się za ostatniem, a to z powodu, iż członkowie pierwszego roku musieli by uszczębnić dla siebie ponieść wydatki służące i na późniejszych przypadkach. Trzeci wniosek przewodniczącego: czy rok Spółki zaczynać z 1 stycznia, czy z przyjęcia tego, czy dywidendy bieżącego półroczia podzielić podług wysokości wpłaty na członków, czy też pozostawić ją niepodzielną aż do ostatniego grudnia 1869 roku? raz jeszcze na drugim walnym zebraniu przyjdzie pod obrady.

— * Pierwsze wystąpienie p. Modrzejewskiej na scenie warszawskiej. Piszna nam z Warszawy pod dniami 5 bm.: (a) Donosiliśmy wczoraj, że słynna artystka krakowska, p. Modrzejewska na rozpoczęcie Adryanna Léonouvrea swoje role gościnnie w Warszawie. Rozkupienie wszystkich biletów w Teatrze Wielkim wskazywało rzeczywistnie, że jakis nie zwykły element zdarzył się na scenie naszej. Dramat, to u nas rzecz rzadka; spragniona publiczność z ciekawością też i naprężoną uwagą czekała na drugim akcie ukazania się pani Modrzejewskiej. Grzmot oklasków przywitał tę artystkę ujmującą powierzchowności i poprowadzoną sławą, zdobyła u was i w Krakowie. Nie będziemy się zastanawiali, ile korzyści przedstawia artystce ta sztuka dla wydobycia efektów teatralnych; znane to i napisane dosyć żręcznie, aby aktorze dać możność owładnięcia publiczności. Jakkolwiek w drugim akcie Adryanna są skape, to jednak od razu można było poznać, że mamy przed sobą wielką artystkę; piękny głos już zachwycił w części publiczność, przyzyciszajona do rzewno-płaczącego tonu p. Palisińskiej (pierwszej artystki sceny warszawskiej). P. Palisińska przyzyciszajona w Adryannie, lecz to tylko mogło się przyczynić do powiększenia strokotnego tryumfu p. Modrzejewskiej. Wszystkie sceny oddała p. Modrzejewska z czuciem, głębokim pojęciem i wnikiem w rolę, co chwila zachwycała i czarowała. Każde porównanie jest krzywe, mówi Niemiec, może i za śmiałe, dodamy od siebie; a jednak odważyliśmy się w czasie gry porównywać p. Modrzejewską z Ristori. Nie ma w pierwszej tych klasycznych póz, ale są jednak jakieś, — a to już wiele. W niektórych scenach podziwiania p. Modrzejewska wyglądała rzeczywistnie posagowo. Przy wybornej grze innych artystów (z małym wyjątkiem) widz zapomniał, że jest w teatrze. Publiczność, która wciąż miała na pamięci panią Palisińską, czekała odegrania sceny na wieczorne u księżnej. Co do nas, już bajka o dwóch gołębikach wypowiedziana z wdziękiem i naturalnie, wyrobiła w nas przekonanie, że przyzwyczajanie p. Palisińskiej do p. Modrzejewskiej byłoby daremne. Nigdyśmy nie stycieli w deklamacji p. Palisińskiej tej naturalnej prostoty, tego czystego wypowiedzenia, nigdy p. Palisińska nie uderzyła nas tą wdzięczną intonacją głosu ani tak cudowną koinoraturą. To przedstawienie było może najciekawsze z względu na porównanie z grą p. Palisińskiej, lecz my raz jeszcze powtarzamy, po deklamacji bajki zupełnie zapomnieliśmy o p. Palisińskiej. Już w deklamacji ustępu z Fedry, p. Modrzejewska wydobyla takie bogactwo efektów, taką się nienawistą, taką grę rysów a przytém uwydatniła taką własność i dystynkcją ruchów, że w podziw wprawiała. To już nie grzmot oklasków towarzyszył artystce, kiedy wzrok mając zatopiony w księżnej wskazywa na nie swym palcem, to nie zadziwienie, które dopiero po chwili zdumienia wybuchło głośnie mi okrzykami zadowolnienia. Ale artystki w tej sztuce zwykły się oszczędzać, aby całą potęgę swego talentu okazać w akcie V. I pani Modrzejewska zdawała się być zmęczona. Czy w chwili gdy odbiera zatruty bukiet, gdy go żegna, ścisła i pali, gdy wpada w objęcia Maurycego, czy gdy spokojną prowadzi rozmowę ze starym rexyserem, — zawsze jest znakomita. Wszystki sił talentu dobyła artystka w scenie obłędu i śmierci. Tu, nietylko nie ma nic do nadmienienia, lecz trzeba z najzimniejszego krytyka przejść wraz z masą w zachwycającego się widza i słuchacza. Czyż oprócz Ristori i Halpertowej widzieliśmy kiedykolwiek taką umiędność, tyle myśli, a może i tyle poświęcenia w grze swojej. Mówimy poświęcenia, bo p. Modrzejewska z całym wysiłkiem odegrała ostatnie sceny. Wciąż pozostawała na scenie, nie wychodziła za kulisy, lecz po wywołaniu siadała na fotelu, na którym konata przed chwilą jako Adryanna. Nieustannie wolała być objawem silnego wrażenia, jakie sprawiała artystka; dokładnie sprawozdania będą może obliczali ile razy wywołano p. Modrzejewską w ciągu całego przedstawienia 15 czy 16 itd.; dla nas było dosyć tej jednej chwili, kiedy talent przykuł widzów zdumionych do siebie, kiedy ich zmusił do niemięgo podziwu, a ten jest zapewne największym tryumfem, jaki kiedykolwiek artystka zdobyła może. Słychać, że te gościnne role p. Modrzejewskiej mają zakończyć jej zawód dramatyczny, i że je powściągnie li w tej chwili, aby się dać poznać Warszawianom. Wdzięczni jej za to jesteśmy i szczęśliwi, że polska artystka w stolicy Polski zbierać będzie wieńce tryumfalne. Już przagnął-

bym skończyć, bestronnością wkłada na nas jednak obowiązek...
wzmianki i o innych artystach. P. Rychter, pr. Stolpe i Świe-...
szewski wiele się przyczynili do ogólnego powodzenia; a i p. Za-...
pińska grała lepiej jak zwykle, chociaż widocznie trudno jej się...
pozbędzie cedenia wyrazów, które pewno w jej przekonaniu jest...
wybitniejsze tam artystokratyczne. Ale tego zdania nie...
podzielamy; księżna de Bouillon była zapewne tak chłodną jak...
p. Zapiska, ale przy chłodnym salonowym usposobieniu p. Z...
zbyt przeciąga słowa i wymawia je za śpiewnie. P. Świeżew-...
ski, któremu wiele słusznych zarzutów czyniono w oddaniu roli...
Maurycego, zdawał się być natchnionym grą znakomitej artystki...
i to niezawodnie się przyczyniło do usunięcia zbrocen, jakich się...
dopuszczył grając też samą rolę z panią Palisińską. W końcu jesz-...
dż prosił pani Palisińską zmuszeni jesteśmy do słów kilku. Jeżeli...
odmawiamy p. Palisińską prawa do porównania gry jej z grą p...
Modrzejewskiej, — niemniej jednak oddajemy zupełny hold jej...
zasłudze na scenie naszej. Pani Palisińska była i jest zawsze do-...
brą i utalentowaną artystką, a w miarę pokonywania w sobie...
rzewno-płaczącego tonu, coraz więcej może się podobać; ma...
wiele czucia, ale ma i wiele przesady; ma i dystynkcji trochę...
ale nie tyle co p. Modrzejewska. Słowem dwie te artystki nie...
dadzą się porównać; p. p. jest w rzeczywistości dobrą aktorką...
a pani Modrzejewska jest znakomitą artystką. Przytém być...
może, wrodzone niejako płaczące usposobienie przyczynia się do...
tego, że w rolach podobnych do roli Adryanny, p. Palisińska musi...
wbrew woli być nie naturalna. Jakże za to wdzięczne są jej role:...
Janiny (Pojejcia pani Aubray), Heleny de la Seiglière, p. Szenio-...
nowej (Zydz) i inne. Mamy szacunek dla pracy i studyów p. Pa-...
lisińskiej; ale uwielbiamy prawdziwie ognistą duszę pani Modr-...
zejewskiej.

WIADOMOŚCI LITERACKIE.

— * Drugie pokwitowanie s przedpłaty na Krytyczną...
Gramatykę Języka Polskiego ks. Fr. Malinowskiego (p. Dziennik...
Poznań. No. 213) 100 tal. 12. Jan hr. Działalski z Paryża 4 „ 13. Adam hr. Żółtowski z Ujazdu p. Koscianem 4 „ 14. P. Antoni Skarżyński (przez pana Dra Bojanowskiego) 5 „ 15. J.Ks. kanonik Bonin z Pelplina 4 „ 16. J.Ks. Lic. Władysław Chyński z Leszna 5 „ 17. P. Andrzej Nieszczotta z Dopu w p. Stęszewem 4 „ 18. Dr. Florian Cenova z Bukówka p. Terespołem 4 „ 19. Wna pana Dusze z Bydgoszczy 5 „ 20. P. Sylwester Stawski z Komornik pod Poznaniem 4 „ 21. P. Michał Wolszlegier z Ciekówka pod Szubinem 5 „ 22. P. Włodzimierz Breza ze Świątkowa pod Janowcem 5 „ 23. J.Ks. Dziubek z Zobenicy 5 „ 24. P. Fr. Ponikiewski z Chraplewa p. Kcynią 4 „ 25. J.Ks. Radecki z Szaradowa p. Kcynią 4 „ 26. J.Ks. Janowski ze Srebrnogóry 4 „ 27. J.Ks. Kuligowski z Kcyni 4 „ 28. Dr. Wicherkiewicz, radca zdrowia z Kcyni 4 „ 29. P. Józef Chodorowski, syndyk kapit. metropol. z Gniezna 1 „ 30. P. Erazm Zabłocki z Tonowa p. Janówcem 4 „ 31. J.Ks. Jan Lewandowski z Lubusza pod Czarnkowie 4 „ 32. J.Ks. Polomski Lic. i Prof. z Wąbrzeźna 4 „ 33. Dr. Bolewski (p. p. Frydrychowicza) 5 „ 34. J.Ks. delegat Kopal (j. wyżej) 5 „ 35. Gmina szkolna Kołńska (j. wyżej) 4 „ 36. Pan Komierowski z Komierowa p. Sempolna 4 „ 37. F. Pradziński z Waldowa pod Sempolną 4 „ 38. J.Ks. Królikowski z Waldowa pod Sempolną 4 „ 29. J.Ks. Zarzecki z Sempolnej 1 „ 40. P. Maciej Chłapowski z Czerwonogóry p. Krzyżwielim 8 „ 41. J.Ks. Mans. Wegner z Ponieca 1 „ 42. J.Ks. Wittig, radca rejencyjny i szkolny z Opola 5 „ 43. J.Ks. Depczyński z Czacza p. Unisławiem 1 „ 44. Dr. Fortunat Jagielski prof. z Ostrowa 4 „

Składając pokwitowanie niniejsze, donoszę tym z Szanownych...
Czytelników, których ta sprawa bliżej obchodzi; że wpłaty dotąd...
uskutecznione pokrywają mniej więcej jedną czwartą część ogólnych...
kosztów nakładu, a równocześnie zanoszę prośbę do wszyst-...
kich lubowników czystego języka, żeby rychłem przystąpieniem...
do przedpłaty zechcieli iaskawie przyspieszyć wykonanie pracy...
już od tak dawna wyznaczeni w ugrznięciu.

W Poznaniu, dnia 7 października 1868.

Dr. L. Rzepecki.

oki z Król. Polakiego, Arndt z Szczecina, Czwalina z rodziną...
z Przechynia. MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Moszczeński z rodziną z Wia-...
trowa, książę Sułkowski z Rydzyni, Szóldrińska z Popowa, Ta-...
czanowski z Berlina. POD CZARNYM ORZEM. Rejewski z Sobiesierna, Wittwer...
z Urbanowa. TILSNERA HOTEL GARNI. Dr. Zwolski i Kunowski z Gnie-...
zna, Sartori z Szczecina, Löffler i Levy z Berlina, Sallmann...
z Rumberga.

GOSPODARSTWO, PRZEMYSŁ I HANDEL.

— * MAKA. Berlin, 8 października. Mąka pszenna Nr. 0...
4 1/2 — 1/2 tal., Nr. 0 i 1 4 1/2 — 1/2 tal.; rżana Nr. 0 4 — 1/4 tal.,...
Nr. 0 i 1 3 1/2 — 1/2 tal. pl. za cent. z miechem. Poznań, 9 października. Mąka pszenna No. 0 6 — 1/4 tal.,...
No. 0 i 1 5 1/2 — 1/2 tal., mąka rżana No. 0 4 — 1/4 tal., No. 0...
i 1 3 1/2 — 1/2 tal. tal. plac. za cent. bez akcyzy.

Wiadomości giełdowe.

W giełdzie dzisiejszej nie zawierano interesów.

Giełda berlińska, 8 października.

Przy słabej tendencji obrót był zrazu mało ożywiony, oży-...
wił się jednak później po znacznym niżeniu się kursów.

Walory pruskie: Dobr. pożyczk. pstwa (4 1/2%) 97 plac. Poż. pstwa z r. 1859 (5%) 103 1/2 plac. Obl. pstwa (4 1/2%) 81 1/2 plac. Poż. pstwa prem. z r. 1855 (3 1/2%) 119 plac.

List. zastaw. Zach.-prusk. (5 1/2%) 75 1/2 plac. dto (4%) 83 1/2 plac. dto (4 1/2%) 90 1/2 plac. Pozn. nowe (4%) 8 1/2 plac. List. rent. Pozn. (4 1/2%) 88 1/2 plac. Prusk. (4%) 88 1/2 plac.

Walory zagraniczne: Austr. metal. (5%) 50 plac. Poż. narod. (5%) 54 plac. Losy z roku 1854 (4%) 68 plac. Losy kredyty z r. 1858 80 plac. Losy z r. 1860 (5%) 11 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4%) 55 plac. Poż. w srebr. z r. 1864 (5%) 59 1/2 plac. Rosyjsk. pożyczk. prem. z roku 1864 (5%) 117 1/2 plac. Rosyjsk. polsk.-obl. stary. (4%) 67 1/2 plac. Polak. certif. Lit. A. po 300 złp. (5%) 91 1/2 plac. dto cząstki po 500 złp. (4%) 97 1/2 plac. Polak. listy zast. 3 em. w rs. (4%) 66 1/2 plac. Listy likw. 56 1/2 plac. Włok. poz. (5%) 51 1/2 plac. Am. cer. poz. (6%) 77 1/2 plac. Akcje kolej. żelaz. Kol. mind. 123 1/2 plac. Gal.-Kar. Lindwik 91 1/2 plac. Austr. frnc. 148 3/4 — 1/2 plac. Warszawa-wied. 58 3/4 plac. Banki itd. Austr. cred. mob. 30 1/2 plac. Pozn. prow. 100 plac. Słask. stow. bank. (4%) 116 plac. Certyf. nip. Hübnera (4 1/2%) 100 1/2 plac. Hansem. (4 1/2%) 89 plac. Henkel (4 1/2%) 90 plac. Meining. (4 1/2%) 86 plac.

Kurs gotówki i pap. pion. Frdr. pruski 113 1/2 plac. ldr. 112 1/2 plac. suweryny 6. 2 1/4 plac., nap. 5. 12 plac. pömpner. 5. 18 plac. doll. 1. 12 1/2 plac. Złota w stakach funt celny 463 plac. Srebra funt celny 29. 25 plac. Zagraniczne bank. 99 1/2 plac. Austr.-bank 87 1/2 plac. Rosyjsk. banku. 83 1/2 plac. — Dyakonto bankowe 4.

Pszenna: 2100 funt w miejscu 68—80 tal.; polska 73 tal. plac.; 2000 funt. na październ. 68 plac., 67 1/2 plac. październ. 65 plac., listop.-grud. 63, kwiec.-maj 62 1/2 tal. plac. Zyto: 2000 funt w miejscu 54—59 tal.; nowe 57—1/2 tal. plac.; na październ. 57 1/2 — 3/4 — 1/2 tal. plac. Jęczmień: 1750 funt. mały i wielki 48—56 tal.; węgierski 50 tal. plac. Owies: 1200 funt, w miejscu 32—36 tal., galicyjski 33 1/2, słaski 35, pomorski 35 1/2, z tegu nad Wartą 3 1/2 tal. z kolei plac.; na październ. 33 1/4 — 1/2 — 3/4, październ.-listop. 33 1/2, listop.-grud. 33 na wiosnę 3 1/2 tal. plac. Groch: 2250 funt. do gotow. 65—72 tal., na październ. 65 tal. Rzep: 1800 funt. 78—80 tal. Rzepik: 76—78 tal. Olej rzepiowy: 100 funt. w miejscu 9 1/2 tal. plac.; na październ. październ.-listop. i listop.-grud. 9 1/2, kwiec.-maj 9 1/2 tal. plac. Olej liniany: 100 funt. w miejscu 11 1/2 tal. plac. Olej skalny: w miejscu 7 1/2 tal. plac.; na wrześ.-paźdz. 7 plac. październ.-listop. 7 plac. 7 1/2 tal. plac. Okowita: 8000 1/2 Tral. w miejscu bez beczki 18 tal. plac.; na październ. 17 1/2 — 1/4 plac., październ.-listop. 16 1/2 — 1/4 plac. i październ. 16 1/2 plac., listop.-grud. 16 1/2 — 1/4 plac., 16 1/2 — 1/4 plac. kwiec.-maj 16 1/2 — 1/4 tal. plac.

Giełda wrocławska, 8 października.

(Adolf Karminski).

Pszenna stale; p. 84 funt. biała 75—83—90 sgr., żółta 75—80—83 sgr., piękne gatunki nad not.; p. 2000 funt. na bież. miesiąc. 65 tal. żądano. Zyto: trzyma się dobrze; p. 84 funt. w miejscu słaski 64—69—72 sgr., najpiękniejsze nad not. plac.; 2000 funt. na bież. miesiąc 62 1/2 tal. plac. i październ.-listop. 59 1/2 tal. plac. Jęczmień: 50 tal. plac. kwiec.-maj 49 — 1/4 — 49 tal. plac. Jęczmień: żądany; p. 74 funt. w miejscu 54 1/2 — 54 — 60 sgr., jasny 61—63 sgr.; biały 64—65 sgr., najpiękniejszy nad not. plac.; 2000 funt. na bieżący miesiąc 58 tal. plac. Owies: trzyma się; p. 50 funt. w miejscu słaski 39 — 41 sgr., galicyjski 36—38 sgr., 2000 funt. na bież. miesiąc 52 tal., kwec.-maj 52 tal. plac. Groch: obrót mały; p. 90 funt. do gotowania 68—72 sgr., na październ. 67 sgr. Wyka: więcej ofiarowana; p. 90 funt. 58—65 sgr. Bób: ofiarowany; p. 40 funt. 82—94 sgr. Żubin: żądany; p. 90 funt. 14 — 15 — 15 1/2 — 22 tal., czerwona 10—13 1/2 — 14 1/2 — 15 1/2 tal. Tymotka: bez obrotu; 7—8 tal. Siemka konopne: więcej ofiarowane; p. 60 funt. brutto 62—66 sgr. Nasiona olejne: stale; p. 150 funt. brutto: Rzep zimowy: 168—172—174 sgr., najpiękniejszy nad not. p. 2000 funt. na bież. miesiąc 86 tal. plac. Olej rzepiowy: stale; p. 100 funt. w miejscu 9 1/2 tal. plac., na bieżący miesiąc 9 1/2 tal. plac., październ.-listop. 9 1/2 tal. plac., listop.-grud. 9 1/2 tal. plac., grud.-stycz. 9 1/2 tal. plac. i październ. kwiec.-maj 9 1/2 tal. plac. Kuchy rzepiowe: słabiej; p. 100 funt. w miejscu 59 — 62 sgr. Okowita: p. 100 kwart 80 1/2 — 80 1/2 Trall. w miejscu 16 1/2 tal. plac., 1/2 plac., na bież. miesiąc 16 1/2 — 1/4 tal. plac., październ.-listop. 15 1/2 tal. plac., listop.-grud. 15 1/2 tal. plac. i październ. kwiec.-maj 15 1/2 tal. plac. 16 tal. plac. Urzędowy kurs: Austr. bank. 87 1/2 — 1/4 tal. plac. Rosyjsko-polskie 83 1/2 — 1/4 tal. plac.

Nadesłano.

Biogo skutkująca Revalesciére p. du Barry ma cenę tę...
zasługę, że bez pomocy lekarstwa usuwia ni aptilwie wszystkie choroby z żółdka, gardła, płuc, nerwów, nerek, błony śluzowej, pęcherza i krwi, że odnawia krew a osłabionemu ciału i umysłowi młodych i starych ludzi nowych dodaje sił.

Cytujemy kilka z tysiąca przypadków, które oparły się wszelkiej medycynie. — Szczegółowa kuracja Jego Świątobliwości Papieża przez Revalesciére du Barry po dwudziestoletnim bezskutecznym używaniu lekarstw. Rzym, dnia 21 lipca 1866. Zdrówko Papieża jest znakomite, mianowicie od czasu, jak wstrzymuje się od wszelkich lekarstw, któremi go uleczyć chciano, i odkąd używa wyłącznie prawie wybornej Revalesciére du Barry, która nadzwyczaj korzystnie nań działała. Zaręczają, że Jego Świątobliwość przy każdym obiedzie spożywa ją łażer pelny i że do brodziejstw jej nuchwalnie się nie może. (Korespondencya z Gazette du Midi). — No. 52,081: Marszałek dworu hr. Pluskow wywyższony został od zastarzałej niestrawności. — No. 58,418: Margrabina de Bréhan od 7letnich cierpień wiatry i nerwów, wycudnienia, bezsenności, hysterii, melancholii i osłabienia. — No. 50,416: Hr. Stuart de Decies, senator, od złej strawności, cierpień na wiatry i nerwy, szpimy i kurcze. — No. 49,842: Pani Marya Joly od pięćdziesięcioletnich obstrukcji, niestrawności, astmy, wymiotów, szpazmów, kurczy i bezsenności. — No. 46,270: J. Roberts od suchot z kaszlem, wyrzucania krwi, wmitów, obstrukcji i nocnego pocenia się, przeciw czemu przez 25 lat daremnie używał lekarstw i w końcu leżał. — No. 53,800: panna Gallard, od suchot, na które według lekarzy w 1855 r. w dwóch miesiącach miała umrzeć, a dzisiaj jeszcze żyje.

70,000 świadectw kuracy, które oparły się wszelkiej medycynie, pomiędzy niemi Jego Świątobliwości Papieża, marszałka dworu hr. Pluskowa, margrabiny de Bréhan, hrabiny Castle Stuart, dr. dr. Wurzer, Stein, Angenstein, Shorland, Ure, Harvey itd. itd., których kopie bezpłatnie i franco na żądanie. Makę tę posiadają sprowadzać można przez wszystkie apteki lub za zaliczką od Barry du Barry i Sp., Wiedeń, Freitung No. 6, III piętro. Przez używanie jej oszczędza się pięćdziesiąt razy wydatek za inne środki a żywi lepiej niż najlepsze mięso. (5242).

Cenny ten środek pożywny sprzedaje się w puszkach blaszanych z pieczęcią Barry du Barry i Sp. wraz z przepisem użycia. — Ceny: pół funta flor. 1 50, 1 funt flor. 2 50, 2 funty flor. 4 75, 5 funt. flor. 10, 12 funt. flor. 20 i 24 funt. flor. 37, 50. — Du Barry prosek czekoladowy z Revalesciére dla dzieci, żółdka i nerwów w puszkach na 12 liłanek flor. 1 50, na 24 fi, liłanek li 2 50, na 48 fiłanek li 4 75, na 288 fiłanek li 29 na 576 fiłanek flor. 37 50. To jest tyle, co 6 graczydorów za fiłanek.

Sprowadzać go można przez Barry du Barry i Sp., Wiedeń, Freitung 6, dalej przez pana Franciszka Wilhelma i Sp., A. Pflanzert następc, przez aptekarzy dr. Girtler, Freitung 7 i „pod Murzynem“ Tucliauben 27 w Wiedniu; w Pradze przez J. Fürst, w Peczce przez J. V. Frenk, w Preszburgu przez F. Pistory, w Celowcu przez Birnbacher, jako też przez wszystkie apteki.

Przybyli do Poznania dnia 9 października.

BAZAR. Kawczyński z Starogrodu, Zychlińska z Uzarzewa, Wolniewicz z rodziną z Debrzica, Rekowski z Koszut, hr. Mieliński z Iwna. HOTEL DU NORD. Mierzyński z Ustaszewa. OEHMIGA HOTEL FRANCUSKI. Karnkowski z Królestwa Polskiego, Radziejewski z Wschowy, Wagener z rodziną z Berlina.

HERWIGA HOTEL RZYMSKI. Gajewski z Wolsztyna, Miel-

Publicität!
Wir empfehlen unser Institut dem interessierten Publikum zur Uebertragung von Insertions-Aufträgen jeden Umfangs und führen nachstehend die hierdurch erwachsenden Vortheile zur getälligen Berücksichtigung an.
Durch die uns von sämtlichen Zeitungs-Expeditionen günstigsten gestellten Bedingungen sind wir in den Stand gesetzt, die uns überwiesenen Aufträge unter folgenden billigen Bedingungen auszuführen:
1. Wir berechnen nur die Original-Zellen-Preise. 2) Porto oder Spesen werden nicht belastet. 3) Bei grösseren und wiederholten Aufträgen entsprecher Rabatt. — Special-Contrakte mit besonders günstigen Bedingungen bei Uebertragung des gesammten Insertionswesens. 4) Belege werden in allen Fällen für jedes Inserat von uns geliefert. 5) Eine einmalige Abschrift des Inserats genügt auch bei Aufträgen für mehrere Zeitungen. 6) Ungesäumte Realisation am Tage der Auftragerheilung. 7) Uebersetzungen in alle Sprachen werden kostenfrei ausgeführt. 8) Kosten-Anschläge werden bereitwillig auf Wunsch vorerst aufgestellt. 9. Correspondenz franco gegen Franco.
Unser neuester und correctester
Insertions-Kalender
Verzeichniss sämtlicher Zeitungen und Zeitschriften mit genauer Angabe der Auflagen und sonstigen für die Inserenten wichtigen Notizen steht gratis zu Diensten.
Sachse & Co.
Zeitungs-Annoncen-Exp.
in Leipzig.
Filialhandlungen in:
Bern — Stuttgart — Cassel
Annahme von Inseraten für die Allgemeinen Anzeigen der „Gartenlaube“ Auflage 250,000 Exempl.

Sprzedaz konieczna.
Król. Sąd powiatowy w Pleszewie.
Wydział I.
Pleszew, dnia 16 maja 1868.
Dobra rycerska Magnuszowice w powiecie Pleszewskim położone, do Ur. Wacława Koszutkiego należące, przez ziemstwo oszacowane na 58,000 tal. wedle taksy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecy i warunkami w registraturze, mają być dnia 20 stycznia 1869. przed południem o godzinie 11.
w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.
Wierzyteli, którzy względem pretensy realnej z księgi wieczystej nie wynikającej z pieniędzy kupna za pokolenia poszukują, winni się z należytosciami swymi do sądu subhastacyjnego zgłosić.
Niewiadomych z miejsca pobytu wierzyteli realnych, kupców Hermana Sachs, Ferdynanda Weyl, Juliusza i Szymona Lasch, dawniej w Poznaniu, zapożywa się publicznie na termin.
(3730)

W konkursie nad majątkiem kupca Hermanna Matschke, w Poznaniu zamieszkałego, z pretensjami się jeszcze zgłosili:
1. Kupiec Franciszek Dieckmann, właściciel handlu pod firmą Seiditz & Dieckmann w Szczecinie w ilości 327 tal. 15 sgr.
2. Wdowa Henrietta Eichholz w Poznaniu w ilości 27 tal. 15 sgr. (6165)
Termin do rozpoznania tych pretensji na dzień 17 października r. b. o godzinie 10 z rana przed komisarzem podpisanym wyznaczonym został, o czym wierzyteli, którzy pretensje swe już zameldowali, się uwiadomiją.
Poznań, 30 września 1868. r.
Królewski sąd powiatowy
Komisarz konkursu
Gabrier.

Wmu ks. proboszczowi Ostrowskiemu w Chojnicy szczerze „Bóg zapłać“ za mowę, którą powiedział nad grobem sp. Józefa Tomasza (6186).
Rodzina zmarłego.

Z powodu przypadającego w Poznaniu dn. 15 października r. b. posiedzenia Zarządu Central. Tow. gospod. posiedzenie miesięczne Tow. Rolniczego śremskiego odbędzie się dopiero d. 5 listopada r. b. (6181).

Towarzystwo politechniczne
Walne zebranie.
W sobotę, dnia 10 października, wieczorem o 8, w osobnym pokoju restauracji p. Scherwenzera, przy placu Działowym. (6166)
Na żądanie poświadczam panu Nowakowskiemu, który u mnie był gubernem przez miesiąc 14 do dnia dzisiejszego do moich dwóch chłopców, że tenże przez cały przeciąg czasu tego nie tylko dokładał starania, aby chłopek jak najlepsze rubli i ostępy w naukach, ale ciągle dzieci dozorował, jak najlepiej się z nimi obchodził i w ogóle nie dał najmniejszego powodu do niezadowolnienia. Oddała się jedynie z powodu tego, że chłopek chciał rozpocząć lekcje muzyki, której pan Nowakowski nie udziela.
Stempuchowo, d. 30 września 1868.
(6159).
W. Moszczoński.

Mieszka przy placu Sapieżyńskim No. 4
Julian Lewandowski
[6065]- rzecznik i notaryusz.
Un jeune homme de la Suisse française, porteur d'excellentes recommandations, désire une place de précepteur.
W. Freymond, prof. de français, Weidenstrasse 31, Breslau, voudra bien donner les renseignements demandés. (6169)

On désire une bonne Suisse Française munie de bons certificats pour un garçon de 7 ans & une fille de 6. S'adresser à Mad.
A. T. Obrzycko poste restante. (6153)
Une Française désire donner dans cette langue des leçons privées. (S'adr. au bureau) (6128)

Une demoiselle française, bien élevée, désire se placer aussitôt que possible dans une honnête famille comme première bonne ou dame de compagnie. S'adresser à Madame de Sztum, Breslau, Teichstrasse No. 20 lettres francs. (6174)
Księgarnia Zupańska przynosi na pomysł szanownej publiczności dzieła Bolesława, z których najnowsze są:
Bzmiemna 2 tal.
Racunki z roku 1867. 6 tal.
polecają:
Bereza prawda leśnicwa 1 tal.
Błęka uwagi gospod. — 4 części 1 1/2 tal.
Błęka o owczarstwie 1/2 tal.
Chłopowski, Rolnictwo 2 tal.
Hrad n. o gnojach 1 1/2 tal. (5748)
Księgarnia E. W. Mersbacha w Poznaniu odebrała na skład główny i poleca:

Pamiętnik
czynności wojskowych
generała
Jana Henryka Dąbrowskiego
i
Wojska polskiego
od bitwy pod Lipskiem 1813 r., skreślony przez uroczonego świadka.
Cena 10 sgr.

Publicität!
Wir empfehlen unser Institut dem interessierten Publikum zur Uebertragung von Insertions-Aufträgen jeden Umfangs und führen nachstehend die hierdurch erwachsenden Vortheile zur getälligen Berücksichtigung an.
Durch die uns von sämtlichen Zeitungs-Expeditionen günstigsten gestellten Bedingungen sind wir in den Stand gesetzt, die uns überwiesenen Aufträge unter folgenden billigen Bedingungen auszuführen:
1. Wir berechnen nur die Original-Zellen-Preise. 2) Porto oder Spesen werden nicht belastet. 3) Bei grösseren und wiederholten Aufträgen entsprecher Rabatt. — Special-Contrakte mit besonders günstigen Bedingungen bei Uebertragung des gesammten Insertionswesens. 4) Belege werden in allen Fällen für jedes Inserat von uns geliefert. 5) Eine einmalige Abschrift des Inserats genügt auch bei Aufträgen für mehrere Zeitungen. 6) Ungesäumte Realisation am Tage der Auftragerheilung. 7) Uebersetzungen in alle Sprachen werden kostenfrei ausgeführt. 8) Kosten-Anschläge werden bereitwillig auf Wunsch vorerst aufgestellt. 9. Correspondenz franco gegen Franco.
Unser neuester und correctester
Insertions-Kalender
Verzeichniss sämtlicher Zeitungen und Zeitschriften mit genauer Angabe der Auflagen und sonstigen für die Inserenten wichtigen Notizen steht gratis zu Diensten.
Sachse & Co.
Zeitungs-Annoncen-Exp.
in Leipzig.
Filialhandlungen in:
Bern — Stuttgart — Cassel
Annahme von Inseraten für die Allgemeinen Anzeigen der „Gartenlaube“ Auflage 250,000 Exempl.

On cherche une Bonne Française ou Suisse pour des enfants. S'adresser à Czempin R. S. poste restante. (6177).
On désire une bonne Suisse ou Française de bons certificats pour un garçon de 5 ans — S'adresser à Mad. T. T. poste restante Czempin. (6109)

Nauczytelka, Polka, posiadająca język francuski, niemiecki i muzykę żywą, przyjaźni miejsce zaraz. Blizsza wiadomość p. adr. M. B. poste rest. Mogilno. (6161).
Nauczytelka, Polka, posiadająca język francuski, niemiecki i muzykę posiadać miejsca do pierwszych początków.
Bliziej można się dowiedzieć w ekspedycji Dziennika pod N. N. (6124)
Rządca, Polak, poszukuje korzystnej pracy. Łaskawe oferty przyjmuje franco C. B. poste rest. Gniezno. (5994).
W Gostyniu zawiąkuje od przyszłego Nowego Roku posada organisty przy kościele Farnym. Reflektujący na to miejsce inni się zgłoszą osobie do rządu księdza, i dostawić do dotychczasowego swego proboszcza świadectwo swej zdadności i konduity. Nadmieniam, że sama gra na organach i śpiew nie wystarcza: potrzebna tu obszerniejsza znajomość muzyki. (6158)
Ks. Radecki, Proboszcz.

Gospodyni, młoda obeznana dobrze w gospodarstwie, z kuchnią, z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca i to zaraz. Dowiedz się można u w Środzie w domu pana Ficzynskiego mularza. (6172)
Gospodyni, wdowa, obeznana dobrze w gospodarstwie wraz z kuchnią, z dobrimi świadectwami poszukuje miejsca i to zaraz. Dowiedz się można u w Środzie w domu pana Ficzynskiego, mularza. (6173)
Pensyonarzy przyjmuję i na żądanie udziela pomocy w naukach gimnazjalnych
Paten,
[6148] naucz. gimn. z Ostrowie.

Panienski, uczęszczający tutaj na pensjonaty, znajdują stancję, stół i staranną opiekę wraz z korepetycjami i lekcyjami muzyki, jako też naukanie robotek damskich za bardzo umiarkowaną cenę. Blizsza wiadomość w biurze zleceń p. M. Molińskiego. **Wielkie Garbary i rog ulicy Waj, stachów. No. 48b.** (6110).
2 studentów od 12 do 15 roku przy, mie się na stół i stancję w blizkości gimnazjum. Gdzie? dowiedz się można w biurze A. Szpiingera, przy poczcie. (6171)
Pensjonat dla gimnazystów wskaże Pan J. K. Zupański w księgarni. (5871)
Stancja i stół dla dwóch studentów na I piętrze blisko gimnazjum i realnej szkoły, gdzie jest fortepian, przymet pomoc naukowa, blizsza wiadomość u pana Mottego, profesora. (6167).

Dwa piękne pokoje
zmeblami i bez mebli są natychmiast przy Kłodzkiej ulicy No. 7 do wynajęcia. Blizsze szczegóły Wilhelmowska ulica No. 23. (6145)
Mieszka od d. na regu Wielkich Garbar i u wszystkich świętych No. 48b w domu kupca hrabja. (6091)
K. Moliński, utrzymujący biuro zleceń.
Przeznoszę mieszkanie moje na ul. Fryderykowską No. 21 obok biura telegraficznego, polecam się nadal względem Szanownej Publiczności. (6180).
Jewasiński, tapicer.

Mieszka od 1 października 1868 przy ulicy Wilhelmowskiej No. 26. (6021)
J. R. Goniakowski, krawiec damski naprzeciw poczty.
Bilard
prawie nowy wraz z przynależnościami z fabryki Wahnera w Wrocławiu jest tanio do sprzedania przy Wilhelmowskiej ul. 23. (6175).

W Środzie jest kamienica wraz z pięknym ogrodem, w środku miasta położona, pod bardzo korzystnymi warunkami do nabycia, blizsze wiadomości zostaną udzielone w miejscu. (6187).

Loterya.
Odnowienie losów do 4 klasy 138 loteryi uskutecznione być musi wedle planu pod nr. 4 prawa aż do 13 października r. b. do 6 godz. wieczorem. Poznań, 7 października 1868.
Fr. Bielefeld,
[6147] Król. główny kolektor loteryjny.

Skład mój obwla
znajduje się [6183]
przy Nowej ulicy No. 3.
F. Karczewski.
Wielki wybór najnowszyc
Strojów zimowych
po umiarkowanych cenach poleca [6176].
A. Kurcka,
ul. Wodna No. 2.

Gazeta Toruńska
w czwartym kwartale r. b. dokończy Dziadunia Bolesławity, następnie ogłosi powieści:
Nic nowego przez Wilkońską,
Po burzy Elpidona.
Nabyła nadto prawo odruku powieści Władysł. Łozińskiego p. t.: **Złoty Generał.**
Liczne telegramy polityczne i handlowe. Cena na pocztach pruskich kwartalnie
1 tal. 12 1/2 sgr.
Gazeta Toruńska uzyskała w miesiącu wrześniu b. r. rozporządzeniem c. k. ministerstwa handlu **debit pocztowy w Austrii,** gdzie **rocznie kosztuje z stemplem i prowizją pocztową 10 Złr. 62 cent.**

Magazyn garderoby dla panów
pod **Czterema** porami roku, Zamk. ul. 3.
zaopatrzony w materye niemieckie, francuskie i angielskie na **sezon jesienny i zimowy,** poleca się do akuratu wykonania wszystkich przesłanych mu zleceń i przyrzeka przy **tanich cenach** trwałą i czystą robotę. [6163]
C. Schulz.
Poznań, Zamkowa ul. 3. [6184]

Zakład litograficzny
M. Jaroczyńskiego
przeniesiony został na ul. Strzelecką No. 25, naprzeciwko Szkoły realnej, o czym ma zaszczyt zawiadomić Szanownych panów interesentów i o ich dalsze względy upraszać.
Maurycy Eichborn i Sp.
Fryd. Dieckmann.
Interes spedycyjny, komisyjny i incasso.
Szeroka ul. No. 12,
Dominikańska ul. No. 2. [6042]

Wielkie losowanie pieniędzy
gwarantowane przez państwo a przez rząd król. pruski potwierdzone podaje tylko wygrane w gotówce. Numera niewygranych nie ciągną się.
Początek dn. 12 paźdz., koniec dn. 29 paźdz. 1868.
Do tego ciągnięcia głównego w którym wygrane po tal.
100,000, względ. 60,000, 40,000, 20,000, 10,000, 8000
6000, 5000, 4000 itd. itd.
niezawodnie będą ciągnięte, sprzedajemy
za 52 talary cały los,
za 26 „ pół losu,
za 13 „ ćwierć losu,
za 6 tal. 15 sgr. ósemkę losu.
Pocztą podejmuje się przesyłki pieniędzy przez zaliczkę, pieniądze mogą także być ściągane przez postforszus.
Ponieważ pojęt o losy do tego ulubionego ciągnięcia głównego bardzo znowu będzie wielki, przeto uprasza się o rychłe zgłoszenia się przy dodaniu pieniędzy do fortywanój bezustannie przez szczęście firmy
Karol Henr. Thiel,
Frankfurt n. Menem.
Urzędowe wykazy ciągnięć franko i bezpłatnie. (5997).

Wyprzedaż
dalsza handlu papieru **J. Jaroczyńskiego** kontynuje się teraz przy ulicy Strzeleckiej No. 25. [6185]
Zielonogórskie winogrona
na kuracya i do jedzenia,
w roku bieżącym wybrane, funt brutto po 2 1/2 sgr., 12 funtów wraz z opakowaniem 1 tal. rozsyłam za frankiem przesłaniem pieniędzy. [5184]
Ludwik Stern, Zielonogóra w Szl.
Zielonogórskie winogrona
funt 2 1/2 sgr. włącznie opakowania, wybierane owoce, rozsyłam jeszcze aż do końca października. [5780]
Gustaw Sander w Zielonogórze w Szląsku.

Aukcja tryków.
Tegoroczna aukcja dwuletnich Rambouilletów czystej krwi odbędzie się w czwartek, dnia 22 października 1868 w Hohendorfie, o godzinie 12 w południe.
Hohendorf leży 1 1/2 mili od Malborga, dworca kolei wschodniej, 1/8 mili od Sztumu, stacyi pocztowej. (6152)
Hohendorf p. Sztum, w październiku 1868.
Zygmunt Donimirski.

Kilku studentów mogą jeszcze przyjąć na stancję
F. Kiliński.
[6143] Wrocławska ul. No. 16.

Brzytwy
wypukło ostrzone, pod gwarancją dobroci. No. 1 1/2 t. l., No. 2 1/2 t. l., tal. jako też uznane swe jako wyborne
chińskie pasy do ostrzenia (czworoboczne), przy użyciu których ostrzenie brzyt w znacznie jest zbytecznym, No. 1 1/2 tal., No. 2 1/4 tal.
Mydło do golenia
czyniące włosy brody miękkimi i nie schnące, szt. 7 1/2 i 5 sgr.
sztucz. aparaty do ostrzenia, na których każdy wyszczerbiony nóż stołowy, do rozbiierania i scyzoryk w minutę może być wyostrzony, poleca fabryka (5805).

C. Zimmer,
Berlin, Behrenstr. 16.
W Poznaniu, skład u A. Klug. Wrocławska ul. 3.

Rządca gospodarczy życzy sobie obowiązków każdej chwili przyjąć. Poste restante B. C. Poznań. [6122]

Aukcja.
Z polecenia król. sądu powiatowego sprzedawane będą najwięcej dającym w poniedziałek dnia 12 października wlokali aukcyjnym przy Magazynowej ul. No. 1, o 12 godzinie: rozmaite srebro i itd., wielki kamień marmurowy, poprzednio od 9 godziny: przedmioty ze srebra i złota, jako to: świeczniki, puhanry, cukierniczki, złote zegarki, lancuszki, brosze, pierścionki itd., jako też futra dla panów i dam, mufy, kolnierze, itd. [6103]
Rychlewski, król. komisarz aukcyjny.

Mieszka przy ulicy **Wilhelmowskiej No. 24, I. piętro.**
SEWERYN KREMSKI
dentysta. (6164)
W domu zastać mnie można:
przedpołudn. od 9 — 1 1/2, 1, popołudniu od 2 — 1 1/2 5.

O. Wittholz,
Berlin.
Zimmerstrasse 51. [6105]
Specialités: Machiny do prania i wydzimania każdego rodzaju, **machiny do maglowania, wagi stołowe, wagi decymalne.** **Kawę paloną** po 10, 12, 14, 15 sgr. za funt poleca [6092].
T. Luzziński.

Dla wygody naszych odbiorców sprzedajemy w dwóch naszych składach pobocznych: przy Półwiejskiej ulicy — w domu dr. Nieszczyt — od dnia 5 bm. począwszy, i przy Fryderykowskiej ulicy — w domu Günthera, od 15 bm. począwszy, fabrykaty nasze młyńskie od 1 funt. począwszy i wyżej po cenach centnarowych, od 1 1/2 funt. bezpłatnie do domu.
Poznań, w paźdz. 1868. (5940)
J. Kratochwill.
Sér szwajcarski, holenderski, parmezański, eldamski, chester, zielkowy, śmietankowy i newszatelski poleca, [6163]
T. Luzziński.
Dobrze odleżałe cygara tysiąc od 10 do 60 tal. polecam po cenach tanich
W. Koszutski, [6149] Wrocławska ul. 37.

Świeży astrachański kawior (6178)
J. N. Leitgeber.
Petroleum
w dobrym gatunku, kwartę po 4 1/2 sgr. poleca [6150] przy Wrocławskiej ulicy No. 37
Astrach. kawior, elbl. minogi, sardynki w oliwie, śledzie opiekane, łososia i węgorza wędzonego poleca [6162]
T. Luzziński.
Mydło szczecińskie suche, funt po 5 sgr., przy odbiorze 10 funtów po 4 1/2 sgr. poleca [6151] Wrocławska ul. 37.
Najlepsze węgle kamienne dostawia według miary w kopalniach używanych, wprost z dworca kolei franko przed dom lub na skład spedytor [6129]
Rudolf Rabsilber w Poznaniu.

Dla koszykarzy.
Dom. Obiezierze pod Obnikami ma na sprzedaż znaczny partya **witek koszykarskich.** (5850).

Dla cierpiących
Pomyślnie rezultaty, jakie osiągnięto przez użycie **bezwonnego lekarstwa Karola Baschina,** Berlin, Spandauerstr. 29, i lekarskie uznania, jakie przemawiają za tym znakomitym fabrykatem, są powodem do dalszego polecenia tego czonego produktu naturalnego. Tran ten waptrobiany smakuje przyjemnie, słodkawo, a dzieć i chętnie go pija. Sprawdzać go można ze znanych składów lub wprost od [5745].
Karola Baschin, Berlin, Spandauerstr. 29

HEMOROIDY,
nawet zastarzałe, można bardzo szybko leczyć przez użycie pomady p. ROYR, której własność rozwarzania i rozpędzania Cena bardzo przystępna.
Papier elektro-magnetyczny p. ROYR leczy reumatyzm, bólesć brzucha, spazmowanie, jak również kastrycyę piersi i noz. u oddechowy. Skład główny w Paryżu przy ulicy Marcina 225 — w Lwowie w aptece p. tra Mikolascha — w Warszawie w składni materyałow aptecznych p. Gallego — w kowie w aptece p. Bruno Micyzyskiego w Poznaniu w aptece dra M... [3307]

Ogłoszenia gospodarskie itd.
Dwóch pisarzy gospodarczych znajdzie miejsce zaraz lub od 1 stycznia r. w Dominium **Mroczeń Kempno.** Tylko dobre rekomendacje się uwzględniają. (6120)
Dom. Obiezierze ma na sprzedaż **500 kóp długi trzciny.** (5848)
Biegły **ogrodnik,** obeznany z wszelkimi gałęziami swego zawodu, Polak, żony, szuka umieszczenia. Zgłosić się do ogrodnika **Przyżanowskiego,** D. Br. Jędrzejewo pod Ostrogiem. (6150)

Świeże kuchy lniane i rzepiowe poleca w wyborym towarze rafinery oleju **Adolfa Asch,** [6160] ul. Zamkowa 5.
Dom. Obiezierze pod Obnikami ma na sprzedaż **20 tucznych skopow i 10 tucznych brakow.** [5850]
Sprzedaz tryków
W dom. Gabel w wicie górskim (Guhrt) stacja kolei Bojanowo są roku bieżącym od 20 bm. oryginalny **tryki negretti** do sprzedania, pochodzące z sławnej owczarni Gresse Meklemburgii. [6182]
Wielki transport **krów i cieląt** z legu nadnotowego sprowadz w poniedziałek 12 października r. b. pociągiem rannym do Keilera Hotelu **J. Kłakow.** handlarz bydła. (6153)

Doniesienie teatralne.
W piątek 9 października. Z nowymi koracyami. **Margarethe (Faus)** Wielka opera w 5 aktach Gounoda. W sobotę 10 października. **Die Räuber.** Tragedya w 5 aktach Fr. Schiller. Karł, p. Neumann. Franz, p. Rhode. Artylie panna Heller. itd. [6188]

Sala w ogrodzie ludowy
Dziś w piątek, dnia 9 i w sobotę dnia 10 października
Koncert i przedstawienie
Wystąpienie towarzystwa gimnastyków, w skoczków i taneczny dyrektora p. Rosta. Cena wnijsia 2 1/2 sgr. Bilety familijne 3 osoby 5 sgr.
Początek o godzinie 7.
[6179] **Emil Tauber**

Teatr amatorski w Chelmnie.
W niedzielę 11 b. m. na sali rzymskiej hotelu odegrają amatorowie **komedya Korzeniowskiego**
Dwaj mężowie, przycem artysta-baletnik pan **Koro Szczępani** z dziećmi swemi odda 3 tańce przed 3 po przedstawieniu. Początek o godzinie 7.
Cena biletu 5 sgr. Dochód obraca na cel dobroczynny.
P. K. Szczępani nadmieniam przytę że 13 b. m. rozpoczyna w Chelmnie drugą półkursu swojej nauki tańca. [6158]

Wyprowadzenie
W dniu 10 b. m. świeże **kisielki z kapusta.** [6170]
W. Huczyński, Wiel. Rycerska ulica No. 10.

W. Koszutski, Wrocławska ul. 37.
Najlepsze węgle kamienne dostawia według miary w kopalniach używanych, wprost z dworca kolei franko przed dom lub na skład spedytor [6129]
Rudolf Rabsilber w Poznaniu.